

Józef Mandziuk

"Kościół milczenia dzisiaj", Tadeusz Fitych, Praga-Nowa Ruda 1995 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 2/2, 212-213

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

św. Zdecydowano się również zamieścić telefony oraz faxy. Prezentowany schematyzm należy do najlepszych schematyzmów polskich i można go porównać ze schematyzmami tarnowskimi lub wrocławskim z 1979 r. Organizacja aktualnego duszpasterstwa polskiego w Niemczech jest wielką zasługą rektora-delegata, ks. prałata dra Franciszka Mrowca, człowieka o niespożytej energii i wielkiej sile przebicia w trudnych warunkach współczesnego życia emigracyjnego.

KS. JÓZEF MANDZIUK

Ks. Tadeusz Fitycha, *Kościół milczenia dzisiaj*. Praga-Nowa Ruda 1995, ss. XXIII, 427.

Prezentowana książka ma na celu bliższe zapoznanie czytelnika polskiego z problematyką kościelną Czech i Moraw w pięć lat po odzyskaniu niepodległości. Oba Kościoły i narody, mimo podobieństwa kultury i języka, praktycznie się nie znają. Istnieje mur ignorancji skutecznie dzielący Polaków i Czechów. Ciągłe pokutują bolesne przekazy o napadzie księcia Brzetysława i kradzieży relikwii św. Wojciecha z Gniezna, o najazdach husyckich i szramach na obliczu Matki Boskiej Częstochowskiej. Tymczasem należy pamiętać o początkach chrześcijaństwa na ziemi polskiej: roli księżniczki Dąbrówki, małżonki Mieszka I i biskupa praskiego św. Wojciecha, przyjaciela Bolesława Chrobrego, św. Jana Nepomucena, którego kult był bardzo żywy nie tylko na Śląsku, ale i w Polsce, czy św. Jana Sarkandra, ostatnio kanonizowanego przez papieża Jana Pawła II. W najnowsze dzieje Kościoła czeskiego wpisana jest karta męczeństwa: przez dziesiątki lat diecezje zostały pozbawione pasterzy, biskupi naprawdę byli poniżani, wszak kard. Miloslav Vlk był pomywaczem szyb sklepowych, setki kapłanów skazano na kary więzienia lub pracy fizycznej, w obozach internowano tysiące sióstr i zakonników, zamknięto kilkanaście seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych. I to wszystko miało miejsce w drugiej połowie XX stulecia. Po Aksamitnej Rewolucji w listopadzie 1989 r. nastąpił koniec rządów partii komunistycznej. W kwietniu 1990 r. mogła się odbyć pielgrzymka Jana Pawła II do Pragi, Velehradu i na Słowaczczyznę, będąca wydarzeniem, które prezydent Havel nazwał cudem. Nastąpił nowy okres w dziejach Kościoła katolickiego w Czechach i na Morawach. Wraz z odzyskaniem wolności pojawiły się rozliczne trudności. Wszak komunistom udało się rozbić Kościół katolicki i odizolować go od większych grup społecznych. Wykorzystano również podziały wśród samego duchowieństwa. Zaczęto nawet mówić o procesie umierania Kościoła. Te zjawiska spowodowały odczuwalne skutki. Przeciętny wiek księży czeskich przekracza 68 lat. Bardzo widoczną jest przepaść pomiędzy tymi starcami a ich następcami, którzy dopiero teraz otrzymują święcenia kapłańskie lub studiują w seminariach. Kościołowi czeskiemu potrzebna jest baza materialna do twórczej działalności, tymczasem w parlamencie wytworzyła się antykościelna koalicja, która skutecznie blokuje ustawę umożliwiającą Kościołowi odzyskanie majątku upaństwowionego po 1948 r. Społeczeństwo czeskie nie jest związane z Kościołem katolickim. Zawsze było rozbite wyznaniowo i z biegiem lat stawało się religijnie obojętne. Aktualnie praktykuje ok. 5% katolików w Czechach i nieco więcej na Morawach.

Książka, autorstwa ks. dra Tadeusza Fitycha, adiunkta Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu i od dwóch lat sekretarza kard. Miloslava Vlka, jako przewodniczącego Rady Konferencji Episkopatów Europy, powstała przy współudziale wielu osób w przeciągu dwóch miesięcy. Ten pośpiech wpłynął na brak jednolitego toku narracji, np. inny jest styl opracowania „Apostołowie Trzeciego Świata” według J. Mirewicza „Współtwórcy i wychowawcy Europy”, a inny „Kościół katolicki w Czechach”. W tym ostatnim opracowaniu można dostrzec pewne błędy. Nie ma bowiem uniwersyteckiego gimnazjum, kult Maryjny nigdy w Czechach nie

osiągnął „niespotykanej intensywności”, a „placet regium” nie oznaczało upaństwowienia Kościoła, tylko było jego pewnym przejawem (s. 19).

Publikacja otrzymała formę dialogu. Składa się z przedmowy, 4 rozdziałów i aneksów. W Przedmowie zaprezentowali się trzej metropolici: arcybiskup Wrocławia kard. Henryk Gulbinowicz, arcybiskup Krakowa kard. Franciszek Macharski i arcybiskup Katowic Damian Zimoń. Ich wypowiedzi dotyczą historii i możliwości wzajemnego poznania i współpracy w dziele nowej ewangelizacji pomiędzy bliskimi sobie diecezjami polskimi i czesko-morawskimi. W rozdz. I-szym Autor przedstawił krótkie ujęcie dziejów chrześcijaństwa w kraju naszych południowych sąsiadów od działalności św. Cyryla i Metodego do aktualnej sytuacji Kościoła katolickiego w Republice Czeskiej. Zasadniczą i oryginalną treść książki stanowi rozdz. II-gi będący prezentacją katolicyzmu w Czechach, ujętej w formie rozmów z biskupami diecezjalnymi Czech i Moraw. Autor najpierw przedstawia krótki zarys dziejów diecezji i biogram ordynariusza, podaje jej aktualny stan od strony statystycznej oraz przeprowadza dialog z poszczególnymi hierarchami – bohaterami drugiej połowy XX wieku. Uderza wielki optymizm rozmówców, którzy przeszli w swoim życiu męczeńską drogę i nie załamali się. Rozdział kończy Testament ks. Franciška kard. Tomaška i utwór poetycki „Adoracja krzyża” Jana Zahradnička, jednego z najwybitniejszych poetów czeskich, zmarłego w 1960 r. jako ofiara stalinizmu. Rozdz. III-ci zawiera wybrane wypowiedzi biskupów Czech i Moraw. Z czterech wypowiedzi kard. Miloslava Vlka najważniejsza nosi tytuł: „Pozostałości komunizmu w dzisiejszym społeczeństwie”, którą praski metropolita wygłosił 17 IX 1991 r. w Bonn. Ks. bp Francišek Radkovský z Pilzna w swoim liście pasterskim przedstawił obraz Kościoła w dzisiejszym świecie, a ks. arcybiskup Jan Graubner z Olomuńca ukazał św. Jana Sarkandra jako bliskiego powiernika dla ludzi współczesnych. W rozdz. IV-tym ks. Fitych zebrał deklaracje i dokumenty czeskiej Konferencji Biskupów. Czytelnik może zapoznać się z programem 10-letniego przygotowania do 1000-lecia śmierci św. Wojciecha, krótką odezwą kard. Tomaška do narodu czechosłowackiego po kanonizacji św. Agnieszki, fragmentami listów biskupów czeskich i oświadczeniem biskupów niemieckich o pojednaniu z narodem czeskim.

Bardzo cenną częścią prezentowanej publikacji są starannie opracowane aneksy. Zawierają one dane statystyczne i wybrane wyniki pochodzące z kompleksowego studium na temat realizacji wartości chrześcijańskich w Europie. Na tle całej Europy został ukazany obraz postaw religijnych i moralnych w Czechach. Podano dane na temat powołań kapłańskich i zakonnych oraz ukazano aktualny wkład duchowieństwa polskiego w duszpasterstwo czeskie wraz z zamieszczeniem adresów wszystkich polskich kapłanów i zakonników, pracujących w diecezjach czeskich i morawskich. Dzięki polskiemu kapłanowi, wspomagającym dzisiaj Kościół czeski, naród polski spłaca swego rodzaju dziejowy dług dla pobratymców. W końcu podano najważniejsze informacje o strukturze Kościoła czeskiego wraz z podaniem adresów wielu kompetentnych osób i instytucji. Dołączone aneksy zamyka zestaw bibliografii w języku czeskim i polskim. Na specjalną uwagę zasługują fotografie, grafika i poezja z zakresu kultury duchowej Czech i Moraw. Bardzo ciekawe jest przesłanie okładki: rozdarta fotografia symbolizuje ziemię, na której stoi Krzyż, a także Kościół Jezusa Ukrzyżowanego i Opuszczonego. Rozmyte, ledwie zapalone światło to znak nowej nadziei dla świata. Zachód słońca wyraża upadek ideologii komunistycznej. Pierwszoplanową postacią jest sam Jezus Chrystus na Krzyżu. Ziemia utrzymana w tonacji barw papieskich stanowi nawiązanie do wieloletniego doświadczenia czeskich katolików, dla których z braku biskupów diecezjalnych jedynym biskupem był sam Papież. Książka powinna znaleźć się w polskich bibliotekach parafialnych i w prywatnych zbiorach katechetów.

KS. JÓZEF MANDZIUK